

---

Nro.

6.

# DZIENNIK

*Patryotycznych Polityków w Luowie.*

Dnia 9go Stycznia 1797.

---

*Gazety.*

---

ROSSYA.

*Z Petersburga dnia 6. Grudnia.* Imperator dzisiejszy do tego momentu wiele czyni odmian w urzędach zwierzchnich, i znaczną liczbę zaśluzonych osób wywyższa na różne godności. — Ciało Katarzyny II. do 21. Grudnia ma być wystawione na widok ludowi, po czym nastąpi pogrzeb. — Nie masz dnia takiego, w którymby dzisiejszy Imperator nie dał nowych dowodów wspania-

F i

ley



łey swey ludzkości. Uszczęśliwienie po-  
 wszechne Narodów sobie poddanych, jest  
 ciągłym celem dotychczasowych jego za-  
 trudnień. Pokoie jego w każdym mo-  
 mencie otwarte są dla uciemiężonych ja-  
 kiegokolwiek Stanu. Sam wdni ozna-  
 czone przyjmie proźby od mężczyzn,  
 a Imperatorowa od kobiet. Sprawiedli-  
 wość niezwłoczna przeymie serca ludu  
 zapalem wdzięczności i przywiązania do  
 łaskawego Monarchy. Włóścianie uwol-  
 nieni zostali od złypek zboża.

Pisma publiczne następujący dają rys  
 Imperatora, Pawła I. przed wstąpieniem  
 iefzcze jego na Tron. Charakter tego Xiążę-  
 cia gruntownie się na duszy pełney czułości,  
 i umiejącey nad wszystko szacować ludz-  
 kość połączoną z iey dobrem. Nie czyni  
 nic bez zastanowienia i dojrzałey roz-  
 wagi; nie da się uiarzmić żadney passyi.  
 Stara się wiedzieć o wszystkim; i posia-  
 da znaczny zbiór rozmaitych wiadomo-  
 ści. Z każdym obcuje bardzo grzecznie,  
 a w drobniejszych nawet okolicznościach  
 zwykł uprzedzać kompanią. Cichą spo-  
 koyność domową więcej umie cenić, ani-  
 żeli pompę i tumult Dworski. Przewo-  
 dnika i dozorcę młodych swych lat, Hr.  
 Mi-

Mikołaja Jwanowicza *Pannina*, niegdyś dirigującego Ministra zagranicznych interesów, szanował do ostatniego momentu z nieporównaną otwartością i wdzięcznym szacunkiem. W moment zgonu tego Frabi W. Xiążę pod ów czas, rzucił się przed nim na kolana, i całując mu ręce, zlewał je łzami rzewnymi. Gdy go w kilka dni potem nyrzał przed pogrzebem, rzucił się znowu na jego ciało, i lał strumień łez nad nim. Ta scena przekonywała już pod ów czas wszystkich przytomnych o prawdziwej dobroci serca Pawła I. Do momentu wstąpienia swego na Tron przemieżkiwał najwięcej spokojnie w nowych swych osadach *Gatczyno i Pawłowskiy*.

## TURCYA.

Z Konstantynopola d. 10. Listopada.  
 Temi dniami, gdy wyjeżdżał przeszły Minister Rzeczypospolitey Francuskiej, Ob: *Verninac*, Kapitan Balza darował mu namiot nadzwyczajney ogromności. Ten w obwódzie swoim zawiera 500. tutejszych miar (*Picchi*.) Liczba ta umyślnie  
 ozna-

oznaczona, ma wyrażać Radę 500. Rzeczypospolitey Francuskiej. Na szczycie namiotu wznosi się miesiąc przybywający, a nad tym gwiazda. W reszcie namiot cały jest bardzo kosztowny i w guście przepychu wschodniego. Ob: *Verninac* ma ten podarunek imieniem Wielkiego Sultana w zastaw szczerey przyjaźni i przywiązania do Rzeczypospolitey Francuskiej, ofiarować Dyrektoryatowi. — Niniejszy Ambasador Francuski, *Aubert Dubayet*, iedna sobie tu wielu przyiaciół przez grzeczne i uymuiące swe postępy. Rząd nasz okazuje wielkie przywiązanie do Dyrektoryatu Francuskiego. Na podane dawniey żądanie *Dubayeta*, aby Pan *Chalgrin* nie był uważany, iako sprawujący interesa *Ludwika* 18., *Porta* przez tłumacza zakazała teraz temu ostatniemu w surowych i groźnych wyrazach, używać znaków rojalizmu, i mniemanego Poselstwa. Mimo intrygi Posłów zagranicznych, *Porta* przyznała Rzeczypospolitey Francuskiej zwierzchnią opiekę nad Kościołami Katolickimi po wszystkich krajach Turcyi, z tym jednak warunkiem, że Francuzom nie wol.

wolno będzie na swą korzyść obracać Kościołów i Klasztorów w Kofzary.

Z Włoch przybyła do *Stambułu* temi dniami na okręcie neutralnym kompania artylerystów Francuskich. Dawniej sprowadzeni tu rzemieślnicy tego Narodu, założyli już nową ludwisarnią, a inni krzątają się około założenia wielu fabryk, w których ma być robiona broń, pułkety i szable na kilkakroć sto tysięcy ludzi. — *Izmael Aga*, który był dozorcą magazynów, wybiera się w Poselstwo do *Londynu* na miejsce dotąd tam sprawującego podobny urząd. Oznaczeni na Posłów do Dworów Wiedeńskiego i Berlińskiego, mają także rozkaz wybrania się w podróż. Sądzą, że *Porta* wyśle z czasem do wszystkich Dworów Europejskich swych Ministrów. — Zastanawia to wszystkich, że Hiszpania w moment wypowiedzianej wojny Anglikom, wysłała Konsula ieneralnego do *Smirny* z 2. milionami Piastrów, dla założenia domów Kupieckich swego Narodu.

*Porta* dla udoskonalenia swego handlu ustanawia w kraiu kompanią Affekuracyi, nadając iey wiele przywilejów, równie iak i tym, którzy własnym kosztem

Iztem wybudują sobie okręty handlowe, Prócz tego do krajów Tureckich mają bydź wprowadzone fabryki sukien, papieru i t. d.

## NIEMCY.

*Od wyższego Renu d. 16. Grudnia.*  
 Twierdzą za rzecz pewną, że Austriacy póty przy wyższym Renie nie przy-  
 stąpią do zawieszenia broni, póki Francuzi nieopuszczą dotąd trzymanych w  
 swej mocy szzańców *Kebl* i pod *Hünin-*  
*gen*. Dnia 13. stylzano od stron *Kebl*  
 potężną kanonadę; Cesarscy ściągają tam  
 mnóstwo amunicyi. Pod *Hüningen* na  
 przeprawie zatonać miała łódź z woy-  
 skiem Francuskim. Dnia 12. Austriacy  
 potężnie tam strzelali na most i miasto  
*Hüningen*. — Gdyby *Mantua* była przy-  
 muszona do poddania się Francuzom, te-  
 cy Cesarscy naprężą wszelkich sił do  
 rozpostarcia swej armii z lewych brze-  
 gów Renu. Przedwczora biegł goniec  
 przez *Manheim* od Jenerała *Werneck* do  
 Arcy-Xiążęcia Karola. — Gdyby Fran-  
 cuzi potrafili utrzymać komunikacyę  
 z *Stras-*

z *Strasburgiem* mimo gęste kry na *Renie*, tedy dla wzięcia *Kebl* Austriacy musieliby w przód szturmem wypalować potężnie oszańcowany ich obóz. Nie tylko więc z zamkiem *Kebl* Cesarscy mają do czynienia, ale też z znaczną armią, która w każdym momencie może być posilkowana, i na swą zaslonę liczy 4. mocne bastieje. Do utwierdzenia tego zamku użyli Francuzi najwyborniejszych wynalasków sztuki. Przytym bagniste położenie *Kebl* niewymownie utrudnia wszelkie usiłności wojsk Cesarzkich. Nie tylko nieprzyjaciele, ale też i elementa wypowiedzią im w tém miejscu walkę. — Trzey bracia, Xiążęta *Roban*, emigranci Francuscy, bawią teraz razem w *Heidelbergu*.

### *Rozmaite wiadomości.*

Głozą zgodnie, że powszechnie zawieszenie broni nad *Renem* w krótce nastąpi. — Francuzi wyprzec znowu mieli Cesarzkich z wioski *Kebl* i redut tamtejszych. — Posel Papielski w *Wiedniu* zostaje w nieczynności. Wszyscy Dwo-

ro-

rowi Rzymskiemu mają za złe, że w ten moment, gdy Jenerał *Alvinzy* wkraczał do Włoch, on nie wysłał z kilkanaście tysięcy woyska ku *Ferrarze*. A chociaż na determinacyi tego woyska nie wieleby polegać należało, iednak sily Francuskie musiałyby się rozrywać. To pewna, że błędy niektórych Kommandantów były główną przyczyną retyrady Jenerała *Alvinzy*. Liczba woyska świeżego, które po większey części na wozach, ciągnie w posilek temu ostatniemu, wynosi do 12,000. W *Wiedniu* poachlebiają sobie wszyscy, że pokóy w krótcie nastąpi, i że Dwór wysłał Pełnomocnika do *Paryża*. — W portach Duńskich stoi do 13. okrętów Hiszpańskich, które bojąc się, aby niewpadły w ręce Anglikom, nie śmiają rozpuścić żagli na morze. — Dwory północne wzięły już żalobę na 4. niedzielę po zmarłej Imperatorowej.

---